

Tercet Egzotyczny, Kolęda Mojej Matki

Kiedy byłam bardzo mała
Dobrze było mi jak w niebie
To zasługa mojej mamy
Wszystko mi dawała z siebie

Ona gwiazdy tłumaczyła
A ja byłam zachwycona
Gdy choinkę zobaczyłam
Ośnieżoną i zieloną
Ośnieżoną i zieloną

Kolęda mojej matki
To najpiękniejsza z kolęd na świecie
Kolęda mojej matki
To najwspanialsza z kolęd - czy wiecie?
Sam Pan Bóg będzie jej rad
Bo ona przecież powiła też Dziecię
Gdy z matki ust płynęła w świat
Płynęła nad mym łóżeczkiem

Chociaż mam już swoje lata
W każde Boże Narodzenie
Przypomina mi się matka
I kolęda-zachwycenie

Cały świat rozanielony
Cudem gwiazdy, śnieżnym puchem
I stół pięknie zastawiony
Świeżym sianem pod obrusem
Świeżym sianem pod obrusem

Kolęda mojej matki
To najpiękniejsza z kolęd na świecie
Kolęda mojej matki
To najwspanialsza z kolęd - czy wiecie?
Sam Pan Bóg będzie jej rad
Bo ona przecież powiła też Dziecię
Gdy z matki ust płynęła w świat
Płynęła nad mym łóżeczkiem
Gdy z matki ust płynęła w świat
Płynęła nad mym łóżeczkiem